

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Dariusza Kuberskiego,
w sprawie **B. W.**

skazanego z art. 178a § 4 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 czerwca 2024 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na korzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 26 czerwca 2020 r., sygn. akt IX Ka 1951/19

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej

z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K 735/18,

I. oddala kasację;

**II. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa;**

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K.

K. - Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 1476 zł

(tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23%

VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu

w postępowaniu kasacyjnym.

Andrzej Tomczyk Andrzej Stępka Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Skarżysku - Kamiennej wyrokiem z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K 735/18, orzekając w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu uznał oskarżonego B. E. W. za winnego przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 20 sierpnia 2018 r. w miejscowości S. na ul. [...] i w M., prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. o nr rej. [...] znajdując się w stanie nietrzeźwości: wynik I badania 1,70 promila, wynik II badania 1,71 promila, wynik III badania 1,49 promila alkoholu we krwi, będąc uprzednio prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej w sprawie II K 307/09 z dnia 30 grudnia 2009 roku za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania orzeczonego w/w wyrokiem zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres ośmiu lat, tj. od 21 września 2010 r. do 21 września 2018 r., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6-ciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne - i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio; na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego B. W. w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł osobiście oskarżony, w której zakwestionował ustalenia biegłych co do jego stanu zdrowia psychicznego. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 26 czerwca 2020 r., w sprawie IX Ka 1951/19, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. Prokurator Generalny, który zaskarżył to orzeczenie w całości, na korzyść oskarżonego B. W. i na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił:

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 i 2 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy w Kielcach wadliwej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, zainicjowanej apelacją wniesioną przez oskarżonego, poprzez nienależyte rozważenie zawartego w tejże apelacji zarzutu obrazy prawa procesowego w zakresie naruszenia obowiązku zapewnienia uczestnictwa obrońcy w wypadku istniejących wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, skutkiem czego było niedostrzeżenie przez Sąd *ad quem* uchybienia stanowiącego bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, przewidzianego w dyspozycji art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., polegającego na zaniechaniu wydania postanowienia stwierdzającego brak obligatoryjności obrony i na odstąpieniu od wezwania obrońcy z urzędu na terminy rozprawy głównej, do stwierdzenia której to okoliczności Sąd *ad quem* był zobowiązany z urzędu, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji, a co - przy prawidłowym postępowaniu i uwzględnieniu, wynikającego z art. 433 § 1 k.p.k., obowiązku przeprowadzenia kontroli odwoławczej niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia - winno skutkować uchyleniem wadliwego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

W konkluzji Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku Kamiennej i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej w całości poparł wniesioną kasację i postulował jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesiona kasacja była niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie. Skarżący podniósł zarzut, że doszło do naruszenia obowiązku zapewnienia uczestnictwa obrońcy wobec istniejących wątpliwości co do poczytalności oskarżonego B. W. Należy więc odpowiedzieć na pytanie, czy w przedmiotowej sprawie rzeczywiście istniały podnoszone wątpliwości co do stanu jego zdrowia psychicznego w czasie rozstrzygania sprawy przed Sądami obu instancji, a zwłaszcza w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Skarżysku Kamiennej. Jak

się zarzuca w kasacji, Sąd powinien był je dostrzec, w konsekwencji powinno było to prowadzić do wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. Jeśli zaś wątpliwości takie dostrzegł, zaś obrońca nie był obecny na rozprawie, doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.

Trafnie Prokurator Generalny stwierdza, że co do zasady, Sąd I instancji po analizie opinii biegłych psychiatrów powinien był wydać postanowienie stwierdzające brak obligatoryjności obrony, cofnąć oskarżonemu takiego obrońcę i odstąpić od wezwania obrońcy z urzędu na terminy rozprawy głównej.

W swojej apelacji oskarżony podniósł w tym zakresie, że brak było podstaw do cofnięcia mu obrońcy ustanowionego z urzędu, albowiem wydana w sprawie opinia sądowo-psychiatryczna nie podważyła między innymi wniosków orzeczenia Wojskowej Komisji Lekarskiej w P. z dnia 10 kwietnia 1987 r., kiedy to rozpoznano u niego upośledzenie umysłowe. Zdaniem oskarżonego, nadal istniała uzasadniona wątpliwość co do stanu jego poczytalności (k. 156-157). Podobne stanowisko zajął autor kasacji zarzucając, że uchybienie Sądu odwoławczego polegało na tym, iż nie dostrzegł - stanowiącego o bezwzględnej przyczynie odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. - zaniechania wydania przez Sąd Rejonowy postanowienia stwierdzającego brak obligatoryjnej obrony (art. 79 § 4 k.p.k.) i jednoczesnego odstąpienia od wezwania obrońcy na rozprawę główną. Do stwierdzenia tej okoliczności Sąd odwoławczy był zobowiązany z urzędu, zaś skutkiem prawidłowego postąpienia winno być uchylenie wadliwego orzeczenia Sądu I instancji, nie zaś jego utrzymanie w mocy, jak to miało miejsce w kwestionowanym postępowaniu.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 79 § 4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., uznając za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów, iż czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem, nadto, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, sąd orzeka, iż udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków, chyba że zachodzą

inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę wyznaczonego z urzędu.

W ustabilizowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że nieobecność obrońcy obligatoryjnego (art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.) na rozprawie w przypadku braku wydania przez sąd postanowienia stwierdzającego brak obligatoryjności obrony (art. 79 § 4 k.p.k.), stanowi uchybienie będące bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. także wówczas, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona, a nadto, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2023 r., I KK 390/22, LEX nr 3586124; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2022 r., I KZP 10/21, OSNK 2022, z. 6, poz. 23; z dnia 29 lutego 2024 r., I KK 101/23, LEX nr 3690959*). W stanie prawnym od dnia 1 lipca 2015 r. samo wydanie przez biegłych opinii, że w przypadku badanej osoby nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 lub § 2 k.k., nie decyduje o ustaniu obrony obligatoryjnej. Musi zatem dojść do zwolnienia obrońcy, co może uczynić sąd albo prezes sądu. Druga czynność ma charakter wykonawczy (techniczny) i jest konsekwencją pierwszej. Uzewnętrznienie tej oceny powinno nastąpić w sposób wyraźny, poprzez wydanie decyzji o cofnięciu wyznaczenia obrońcy. Omawiany przepis stanowi więc wyraźnie, iż sąd po dokonaniu takiej oceny opinii biegłych psychiatrów i uznając ją za uzasadnioną, orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Z woli ustawodawcy ze względów gwarancyjnych zatem, kwestia ewentualnego zwolnienia obrońcy z pełnienia dalszej obrony pozostawać ma pod kontrolą sądu i znaleźć swój wyraz w treści orzeczenia.

Z akt przedmiotowej sprawy wynika, że na polecenie Prokuratury Rejonowej w Skarżysku - Kamiennej biegli psychiatrzy poddali B. W. stosownym badaniom i przyjęli, iż w jego przypadku nie wystąpiły przesłanki z art. 31 § 1 lub 2 k.k. (k. 73-76). Następnie prokurator na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. zwrócił się do Sądu Rejonowego o cofnięcie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla podejrzanego B. W., skoro z opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że miał zachowaną poczytalność w czasie popełnienia czynów (k. 81) - i w sprawie wniesiono akt oskarżenia (k. 89).

Oceniając wniosek prokuratora, sędzia Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej jeszcze przed pierwszą rozprawą, wydał na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. zarządzenie o cofnięciu obrońcy z urzędu (k. 93). Oskarżony został prawidłowo zawiadomiony o tej decyzji (k. 94). W rezultacie, w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie był obecny obrońca oskarżonego, gdyż na zarządzenie sędziego odstąpiono od zawiadamiania go o terminie rozprawy. Na rozprawie głównej w dniu 27 marca 2019 r. oskarżony złożył historię choroby (k. 105-119). Sąd postanowił na podstawie art. 201 k.p.k. wniosku oskarżonego B. W. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów nie uwzględnić, albowiem oskarżony nie sformułował żadnych zarzutów do sporządzonej przez biegłych opinii co do jego stanu zdrowia psychicznego, tym samym nie można było uznać, że opinia ta jest niepełna, niejasna albo że zachodzą w niej jakieś sprzeczności (k. 121).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 lutego 2020 r. (k. 169) Sąd odwoławczy z urzędu dopuścił dowód z uzupełniającej opinii pisemnej biegłych psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, po zapoznaniu się biegłych z dokumentacją lekarską przedłożoną przez oskarżonego (k. 105-119). W uzupełniającej opinii z dnia 28 lutego 2020 r. biegli nie zmienili zdania, podtrzymując treść dotychczasowej opinii i stwierdzili, że informacje zawarte w aktach sprawy nie mają wpływu na treść opinii (k. 178-180). Następnie, w dniu 15 czerwca 2020 r. sędzia Sądu II instancji wydał zarządzenie, ustanawiając dla oskarżonego B. W. w postępowaniu odwoławczym obrońcę z urzędu (k. 214). Z analizy dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, w tym z treści pism oskarżonego można wnioskować, że uczyniono tak nie na podstawie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., lecz z uwagi na brak środków finansowych przez oskarżonego. Jakkolwiek w zarządzeniu tym nie wskazano wprost podstawy prawnej, nie ulega wątpliwości, że był nią art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 81 § 1 k.p.k. (wniosek oskarżonego i Decyzja Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, k. 209 – 211). W rezultacie w postępowaniu odwoławczym oskarżony miał obrońcę z urzędu (k. 216), który stawiał się na rozprawę apelacyjną.

Trzeba też zauważyć, że Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy rozpoznał zarzut apelacji oskarżonego dotyczący omawianego zagadnienia. Powołał biegłych,

by ocenili jego stan zdrowia psychicznego w świetle nowych dokumentów złożonych przez oskarżonego. Nie ma więc racji autor kasacji, podnosząc, że doszło do „wadliwej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, zainicjowanej apelacją wniesioną przez oskarżonego, poprzez nienależyte rozważenie zawartego w tejże apelacji zarzutu obrazy prawa procesowego w zakresie naruszenia obowiązku zapewnienia uczestnictwa obrońcy w wypadku istniejących wątpliwości co do poczytalności oskarżonego”. Innymi słowy, nie miała miejsca sytuacja, w której oskarżony nie miał obrońcy przed Sądem I instancji, mimo że istniały wątpliwości co do jego zdrowia psychicznego – skoro przed pierwszą rozprawą wydane zostało zarządzenie o cofnięciu obrońcy z urzędu (k. 93). W takiej sytuacji nie było podstaw do wzywania obrońcy na rozprawę główną, skoro ustała obrona obligatoryjna i nastąpiło cofnięcie obrońcy. Jest oczywiste, że skoro adwokat R. K. (k. 71) nie był obrońcą, nie mógł zostać zawiadamiany o terminie rozprawy.

Dostrzega to przecież autor kasacji, podnosząc - „Zarządzeniem z dnia 19 listopada 2018 r., sygn. akt II Kp 287/18, Sędzia Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej cofnął oskarżonemu obrońcę z urzędu (k. 93). W konsekwencji powyższego zarządzenia, obrońca nie został zawiadomiony o żadnym terminie rozprawy głównej i nie brał w niej udziału (k. 120-121, k. 139)”.

Jak już powyżej zauważono, Sąd drugiej instancji, powołując uzupełniająco biegłych psychiatrów, wyznaczył oskarżonemu obrońcę z urzędu, który był obecny na rozprawie odwoławczej. Nie miała więc miejsca sytuacja, w której Sąd ten (a wcześniej Sąd I instancji) powziął wątpliwości co do zdrowia psychicznego oskarżonego i mimo tego procedował bez udziału obrońcy. Nie może też być słuszny zarzut niniejszej skargi, że w postępowaniu odwoławczym wyznaczono oskarżonemu obrońcę z urzędu na błędnej podstawie. Nie wchodząc w tym miejscu w szczegóły, gdyż jest to zbędne, należy jedynie zauważyć, że bezwzględna podstawa odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy jeżeli „oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 [k.p.k.]” – a nie, jeśli nie wyznaczono mu obrońcy na podstawie tych przepisów, lecz powołano w podstawie tej decyzji procesowej inny przepis. Niezależnie od przyczyn wyznaczenia obrońcy z urzędu B. W. (wszystko wskazuje

na to, że był to art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 81 § 1 k.p.k.), obrońca ten został wyznaczony w postępowaniu odwoławczym i brał udział w czynnościach.

Powołane w kasacji orzecznictwo jest w pełni aprobowane przez skład Sądu Najwyższego rozpoznający niniejszą sprawę. Rzecz jednak w tym, że dotyczy zupełnie innej sytuacji procesowej, wyłącznie określonej sekwencji czynności, a zatem nie jest adekwatne do realiów tej sprawy, a mianowicie: 1/ wydanie opinii przez biegłych lekarzy psychiatrów, z której wynika, że poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona, a nadto, iż stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny; 2/ brak w ogóle wydania przez sąd postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k. stwierdzającego brak obligatoryjności obrony; 3/ nieobecności obrońcy na rozprawie.

Jest natomiast faktem, że w niniejszej sprawie zostało wydane na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. zarządzenie o cofnięciu podejrzanemu B. W. obrońcy z urzędu, a nie postanowienie. Wydaje się, że właśnie z tego faktu skarżący wywodzi zarzut naruszenia prawa - skoro bowiem w/w przepis stwierdza, iż sąd „orzeka”, to w konsekwencji musi wydać postanowienie. Jakkolwiek taka interpretacja przesłanki z art. 79 § 4 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. jest co do zasady trafna, to w omawianym przypadku wymaga dodatkowej uwagi. Mianowicie, w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy podkreślał przede wszystkim, że decyzja o cofnięciu obrońcy powinna nastąpić w sposób wyraźny, zaś faktu tego nie można domniemywać (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17, OSNKW 2018, z. 4, poz. 33*). Jak już wcześniej zauważono, zgodnie z treścią art. 79 § 4 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek w nim wymienionych, sąd orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy, natomiast prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków. Należy w tym miejscu odwołać się do art. 93 § 2 k.p.k., zgodnie z którym w postępowaniu sądowym zarządzenia mogą wydawać: prezes sądu, przewodniczący wydziału i upoważniony sędzia, a na rozprawie również przewodniczący składu. Innymi słowy, wskazane podmioty mogą zastępować się przy wydawaniu zarządzeń, zatem uprawnienia prezesa sądu w tym zakresie mogą realizować także przewodniczący wydziału i upoważniony

sędzie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2020 r., III KK 365/19, OSNKW 2020, z. 3, poz. 8; z dnia 15 kwietnia 2010 r., III KZ 31/10, OSNwSK 2010, poz. 880).

W przedmiotowej sprawie, właśnie z uwagi na treść opinii psychiatrycznej i uwzględniając stosowny wniosek prokuratora, upoważniony sędzia Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej wydał w dniu 19 listopada 2018 r. zarządzenie w trybie art. 79 § 4 k.p.k. - o zwolnieniu z pełnienia funkcji obrońcy z urzędu adwokata wyznaczonego zarządzeniem z dnia 30 października 2018 r. (k. 71). Nie zostało zatem wydane postanowienie, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k. - i niewątpliwie doszło do naruszenia tego przepisu. Tyle tylko, że uchybienie to miało wyłącznie charakter formalny i nie przekładało się na naruszenie gwarancji procesowych oskarżonego, które stanowiłoby bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 30 marca 2022 r., w sprawie V KS 4/22 (LEX nr 3418057), zgodnie z którym orzeczenie zapadłe w niewłaściwej formie należy oceniać nie z punktu widzenia błędnej formy (ustawowego formalizmu), ale z punktu widzenia jego materialnej istoty i procesowego znaczenia. Skoro zatem ze względu na przedmiot decyzji, winna ona była zapaść w formie postanowienia sądu, to błędne określenie jej jako zarządzenia sędziego niczego nie zmienia (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2018 r., V KS 23/18, LEX nr 2592818; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 sierpnia 2010 r., II AKz 508/10, LEX nr 686870).

Taka sytuacja zachodzi właśnie w realiach procesowych niniejszej sprawy. Zarządzenie o zwolnieniu z funkcji obrońcy z urzędu oskarżonego zostało bowiem wydane przez wyznaczonego sędziego, a w ramach wydawania tej decyzji procesowej stwierdzono wystąpienie przesłanek do wydania przez sąd postanowienia na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. W istocie zatem stwierdzone uchybienie polegało jedynie na odmiennej formie wydanej decyzji procesowej.

W rozpoznawanej sprawie uchylenie wyroków Sądów obu instancji z uwagi na li tylko formalne naruszenie przepisów procedury odnoszących się do ustania obrony obligatoryjnej nie doprowadziłoby do przyznania oskarżonemu obrońcy z urzędu przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji, a

jedynie implikowałoby konieczność wydania decyzji procesowej we właściwej formie, wynikającej z treści art. 79 § 4 k.p.k. W żaden więc sposób nie zmieniłaby się sytuacja procesowa oskarżonego z perspektywy jego gwarancji procesowych. W konsekwencji powyższych rozważań należało stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie miał podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

Andrzej Tomczyk Andrzej Stępka Eugeniusz Wildowicz

[PGW]

[ms]